

Kamiński, Ryszard

Cele i zadania katechezy w nurcie kerygmatyczno-antropologicznym

Studia Płockie 24, 57-77

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Ryszard Kamiński

CELE I ZADANIA KATECHEZY W NURCIE KERYGMATYCZNO-ANTROPOLOGICZNYM

Wielość zjawisk związanych z postępowaniem naukowo-technicznym i przemianami w mentalności wywiera wpływ na formowanie celów i zadań katechezy. Te zadania i cele ulegają pewnym przewartościowaniom w stosunku do katechezy neoscholastycznej. Niżej zostaną przedstawione wspomniane cele i zadania katechezy kolejnego nurtu, który najczęściej określa się kierunkiem kerygmaticzno-antropologicznym. Za głównych przedstawicieli tej formacji uważa się zwykle M. Finke, F. Blachnickiego, J. Charytańskiego i M. Majewskiego. Niniejsze opracowanie przybliży poglądy w tej sprawie M. Finke i F. Blachnickiego.

I. Cele i zadania katechezy według M. Finke

M. Finke należy do pierwszych zwolenników ruchu kerygmaticznego. Zdobywał on wykształcenie i stopnie naukowe za panowania personalizmu chrześcijańskiego.¹ J. Szpet systematyzując działalność katechetyczną M. Finke podaje trzy okresy jego pracy. Pierwszy wypełnia podjęcie i praktyczna realizacja postulatów Koła Wiedeńskiego i szkoły monachijskiej celem udoskonalenia metody nauczania (M. Finke studiował we Wiedniu). Drugi etap (od roku 1961) jest inicjacją, inspiracją i propagowaniem odnowy kerygmaticznej. Trzeci zaś (lata 70-te) to włączanie się w antropologiczne ukierunkowanie katechezy.²

J. Charytański w artykule poświęconym katechetycznej działalności M. Finke podkreśla szczególnie drugi etap jego twórczości. Zauważa, że gdy obowiązuje w polskiej katechezie program przyjęty w latach 1957-58, gdy uczy się religii według „Katechizmu” W. Chrobaka i jemu podobnych oraz obowiązują „Małe Katechizmy” (np. C. Piotrowskiego) i historie biblijne, gdy zaczynają pojawiać się fragmentaryczne informacje o ruchu kerygmaticznym na Zachodzie, M. Finke ogłasza główne zasady kerygmaticzności.³ Przez swoją pracę w Podkomisji Katechetycznej Episkopatu M. Finke ma wpływ na „Program Ramowy” z 1971 r., gdzie są już obecne niektóre postulaty, wówczas kształtującej się orientacji antropologicznej.⁴ J. Charytański podkreśla, że postępowanie M. Finke w wyżej wymienionej pracy cechował: „umiarek i liczenie się z polską rzeczywistością”.⁵ Ważna też wydaje się opinia J. Charytańskiego, według której

M. Finke ukazuje się jako: „wytrwały poszukiwacz i pionier, podobnie jak W. Gadowski, Z. Bielawski, J. Rozkwitalski i wielu, wielu innych”.⁶ M. Finke był założycielem i redaktorem naczelnym „Katechety” w latach 1957-1986. Po wycofaniu się z pracy dydaktycznej i organizacyjnej w Kurii Metropolitalnej w Poznaniu, do końca życia redagował „Katechetę”.

W opracowaniu zatytułowanym „Odnowa katechetyczna”,⁷ oraz w artykułach zamieszczanych na łamach „Katechety” podaje on swoje poglądy odnośnie do celów i zadań katechezy a także wymagań wobec katechety. Pod koniec działalności otwiera się na nurt antropologiczny, skupia się głównie na zagadnieniu wiary, liturgii i sprawach związanych z Pismem św. Życie chrześcijańskie umieszcza w kontekście wyżej wymienionych zagadnień.

1. Konieczność osobistego przeżycia prawd wiary

M. Finke jako zwolennik ruchu kerygmatycznego podkreśla, że katecheza powinna kształtować wiarę. Nie może ona zatem, według niego, przekazywać teologii szkolnej, prowadzić działalności apologetycznej czy zapoznawać z różnymi polemicznymi opracowaniami teologicznymi, ponieważ takie działanie nie rozwija wiary. W ten sposób autor „Odnowy katechetycznej” dystansuje się od katechezy neoscholastycznej. Jego zdaniem, aby katecheza mogła rozwijać wiarę dzieci i młodzieży, powinna głosić wielkie dzieła Boże. M. Finke poleca, aby katecheza ukazywała te dzieła Boże w ciągu całej historii zbawienia.⁸ Odwołuje się on do poglądu K. Tilmanna, wskazując na inicjatywę Bożą dotyczącą zbawienia wszystkich ludzi. Odejdźcie M. Finke od katechezy neoscholastycznej wyraża się w jego wymaganiu, aby katecheza przekazywała „świętą rzeczywistość” historii zbawienia a nie zbiory idei czy definicji katechizmowych.⁹ Analizowany autor poleca, aby w centrum przepowiadania katechetycznego była tajemnica życia, śmierci i uwielbienia Chrystusa. M. Finke uzależnia rozwój wiary od włączenia się człowieka w historię zbawienia¹⁰ i postuluje, aby katecheza była podobna do katechezy czasów apostoelskich, która przekazywała Dobrą Nowinę z zamiarem włączenia wiernych w dzieło zbawcze Jezusa Chrystusa.¹¹ Zgodnie z duchem nowej orientacji M. Finke łączy prawdy wiary z wydarzeniami zbawczymi i tak poleca je przekazywać katechezie. Jakkolwiek M. Finke posługuje się określeniami zaczerpniętymi z ruchu kerygmatycznego, nie odcina się zupełnie od ujęć katechezy neoscholastycznej. Na poparcie tej opinii wypada przypomnieć jego stanowisko, według którego celem katechezy, podobnie jak każdego nauczania jest najpierw wiedza, zrozumienie i pamięciowe opanowanie prawd wiary. M. Finke zawarł tę myśl w następujących słowach: „Należy tu podnieść znaczenie tego niezbędnego składnika dobrej katechezy”.¹² O zdecydowanym podtrzymywaniu przez M. Finke tego stanowiska świadczy też jego następujący wywód. Tajemnice religii chrześcijańskiej są także faktami historycznymi, które należy znać i rozumieć. Przytoczmy jego słowa: „trzeba wiedzieć w co ma się wierzyć [...] solidna znajomość nauki katolickiej jest kośćcem wiary”.¹³ M. Finke uważa, że rzetelna znajomość prawd wiary zabezpiecza przed sentymentalizmem w wierze, chroni przed aktywizmem. To ostatnie określenie rozumie on jako postawę, w której działanie staje się bardziej celem niż

środkiem. Podkreśla też, że znajomość prawd wiary chroni wiarę przed formalizmem czyli pobożnością bez ożywiającego ducha.¹⁴ Ten pogląd M. Finke bliski jest nauczaniu J. Łapota i J. Dajczaka oraz innych przedstawicieli katechezy neoscholastycznej.

Jakkolwiek M. Finke podkreśla konieczność przekazania przez katechezę wielkich dzieł Bożych, historii zbawienia z centralnym usytuowaniem misterium paschalnego Jezusa Chrystusa oraz akcentuje obowiązek znajomości prawd wiary, co czyni go zwolennikiem odnowy kerygmatycznej nie całkiem jednak wyzwolonym z katechezy neoscholastycznej, to jednak sądzi, że sama znajomość prawd wiary i ich właściwe rozumienie nie decyduje o chrześcijańskiej postawie życiowej. W tym przekonaniu M. Finke jakby znów próbuje się wyzwolić od nauczania neoscholastycznego, które nie skupiało swej uwagi na przeżyciach wewnętrznych uczestników katechezy. Natomiast M. Finke widzi w katechizowanych bogactwo osobowości, co każe mu oddziaływanie katechetyczne odnosić nie tylko do władz umysłowych lecz do całej ludzkiej osoby. Uznaje on wspomniane bogactwo ludzkiej osoby w różnych warstwach, dziedzinach, obecnych w człowieku. Według niego katecheza powinna powodować przenikanie prawdy religijnej do tych dziedzin ludzkiego ducha. M. Finke używa określenia charakterystycznego dla starej szkoły psychologicznej Z. Bielawskiego mówiącej o tym, że oddziaływanie katechetyczne, celem budzenia wiary, powinno dać religijne przeżycie odwołując się do „sił emocjonalnych i wolicjonalnych” człowieka.¹⁵ Dopiero osobiście przeżyte prawdy religijne staną się własnością ucznia. W ten sposób, zdaniem M. Finke, katecheza powinna kształtować cnotę wiary, która ma być stałym wiązaniem swego życia z Bogiem. Będzie to możliwe, gdy katecheza nie zatrzyma się na płaszczyźnie umysłu, ale wniknie ze swym orędem do głębszych warstw osobowości. M. Finke bazując na osiągnięciach personalizmu chrześcijańskiego zauważa, że w centrum osobowości człowieka, która jest siedliskiem rozstrzygnięć moralnych dokonuje się kształtowanie cnoty wiary. Uważa on, że koniecznym warunkiem jej zaistnienia są ciągle ponawiane akty wiary. Tę myśl ukazującą proces kształtowania wiary, w którym niezbędne jest doprowadzenie do przeżyć religijnych M. Finke wypowiada w następujących słowach: „katecheza kerygmatyczna apeluje do [...] rdzenia rozwijającej się osoby i stwarza sytuacje, które prowokują osobowe decyzje”.¹⁶ Aby powstała cnota wiary, podkreśla M. Finke, katecheza nie może przekazywać zwartego systemu pojęć i określić religijnych, lecz rzeczywistość osobową. Powinna starać się o wprowadzenie wychowanka na płaszczyznę działania osobowego, angażując wszystkie możliwości psychiki człowieka w ten sposób, aby naprawdę nawiązała się żywa łączność osoby człowieka z osobą Boga.¹⁷

M. Finke wierzy, że ukształtowana cnota wiary jako osobowe odniesienie się do Boga będzie miała konsekwencje w życiu chrześcijanina. Każe on działanie katechetyczne tak prowadzić, aby przeżycie religijne wpływało na postawę życiową.¹⁸ M. Finke postuluje, aby katecheza urobiła świadomość, że wiara jest podstawą życia chrześcijańskiego. Ta wiara ma mieć charakter drogi zbawienia, nadprzyrodzonej rzeczywistości otwierającej duszę człowieka dla Boga, aby On kierował życiem człowieka wierzącego. Trzeba zaznaczyć, że autor „Odnowy katechetycznej” rozumie wiarę jako drogę zbawienia, nadprzyrodzoną rzeczywistość otwierającą człowieka na poddanie

się kierownictwu Boga. M. Finke w swoich pismach polemizuje z ujęciem neoscholastycznym, w którym „wierzyć” oznaczało akceptować poznaną prawdę i podporządkować umysł Objawieniu Bożemu. Podkreśla on, iż katecheza powinna budować świadomość, że wiara to osobista decyzja, zaangażowanie całego człowieka w odpowiedź daną Bogu. Autor eksponuje tę myśl pisząc, że wiara jest: „czymś więcej niż tylko przeświadczeniem rozumu i uznaniem jakiegoś faktu za prawdziwy”.¹⁹ Ta wielowymiarowość, jeśli można użyć takiego określenia, dotyczy różnych funkcji wiary, którą katecheza winna kształtować. Zdaniem M. Finke katecheza winna dopomagać chrześcijaninowi w dojrzewaniu do pełni rozwoju. Odpowiedzią wiary, według autora „Odnowy katechetycznej” winno być zaangażowanie w życiu osobowym prowadzące do pełnego rozwoju możliwości osobowych tak, aby wiara była włączona do systemu ocen własnych oraz powodowała zaangażowanie społeczne w kierunku budowania wspólnoty miłości. Katecheza, podkreśla M. Finke, zakładając wolność człowieka, szanując jego autonomię powinna prowadzić do tego, aby odpowiedź wiary wyrażała się w życiu aktywnym, ubogacającym własną osobowość, ale też wnoszącym pozytywne wartości do życia społecznego. Omawiany autor syntetycznie wyraża powyższą myśl w słowach: „chodzi o wychowanie chrześcijan aktywnych, przygotowanych do wyboru pod wpływem wydarzeń i zmienionej sytuacji”.²⁰ M. Finke w swej teorii łączy elementy katechezy kerygmatycznej z odnową antropologiczną. Podkreśla, że katecheza przygotowując do odpowiedzi wiary powinna wprowadzać w umiejętność głębszego rozumienia własnej egzystencji i świadomego przyjmowania zadań życiowych.²¹ Katecheza, według M. Finke, ma przysposobić do odpowiedzi wiary szczególnie w tzw. sytuacjach granicznych: cierpienia, miłości, śmierci, wyrzeczenia. Te sytuacje są wezwaniem do udzielenia Bogu odpowiedzi. Są także, zdaniem M. Finke, okazją do nawrócenia, nową zgodą na wkroczenie Chrystusa w osobiste życie. Tę postawę zgody, umiejętności przemiany wewnętrznej, czasem bolesnych decyzji, katecheza musi widzieć w kontekście odpowiedzi wiary wynikającej z egzystencjalnej sytuacji życiowej.²² Można zatem powiedzieć, że według M. Finke katecheza ma ciągle kształtować wiarę, ta praca nie może być nigdy zakończona, ponieważ ciągle człowiek styka się z nowymi sytuacjami swego życia, które wymagają odpowiedzi wiary. Ciągłe jest potrzebne docieranie do centrum osobowości człowieka z orędziem wiary, aby jego odpowiedź mogła być adekwatna do wezwania Bożego. Do osobowych odpowiedzi, zaznacza M. Finke, dojrzewa się jednak stopniowo. Katecheza stawiając w młodym wieku dzieci i młodzież przed koniecznością wyboru, przygotowuje ich do przyjęcia chrześcijańskich zadań w dorosłym życiu, wynikających z osobowej wiary.²³

2. Przygotowanie do przeżywania liturgii

Według M. Finke obecność Boga staje się bliższa człowiekowi, z racji jego możliwości percepcyjnych, w liturgii. Człowiek potrzebuje konkretnego obrazu, symbolu, aby rzeczywistość nadprzyrodzona mogła przenikać do jego życia. Katecheza powinna dać świadomość bliskości Boga, nauczyć postaw koniecznych do właściwego uczestnictwa w liturgii i zobowiązać do kształtowania swego życia według ducha liturgii.

M. Finke uczy, że katecheza powinna kształtować świadomość obecności Boga nie tylko w niebie ale także pośród swego ludu. Autor dostrzegając odnośnienie obecności Bożej do przeszłości w świadomości wielu współczesnych chrześcijan, podnosi znaczenie prawdy o aktualnej obecności Boga w społeczności wierzących. Podkreśla najpierw, że katecheza ma przekonywać o obecności Boga „dzisiaj”, „teraz” oraz wskazywać, że ta obecność jest szczególnego rodzaju w liturgii. Autor „Odnowy katechetycznej” stwierdza wręcz, że podczas sprawowania liturgii Bóg mówi do człowieka.²⁴ M. Finke kreśląc cele i zadania katechezy ukonkretnia swoją myśl zobowiązując katechezę, aby budowała świadomość o aktualności zbawienia, które dokonuje się w liturgii. To zbawienie dokonuje się „dzisiaj” i „teraz” poprzez obchód roku liturgicznego, gdzie centralną rzeczywistością jest zmartwychwstanie Chrystusa.²⁵ Omawiany autor zgodnie z duchem odnowy kerygmatycznej wiąże katechezę z liturgią. Zaznacza, że to, co jest głoszone podczas katechezy w liturgii, staje się rzeczywistością przynoszącą zbawienie.²⁶ M. Finke, także zgodnie z duchem odnowy kerygmatycznej, poleca katechezie budować świadomość obecności Chrystusa w świecie, mianowicie mówić o tym, że Chrystus przepowiadany w katechezie staje się obecny jako Ten, który działa w liturgii, stąd w wychowaniu liturgicznym, poleca M. Finke, należy urobić przekonanie, że odtwarzane w symbolach gesty Chrystusa, Jego słowa, czynny, sprowadzają te same skutki, które sprawiał On wobec swoich uczniów. M. Finke wyraża tę myśl lapidarnie w następujących słowach: „Akcja liturgiczna jest skutecznym znakiem życia samego Chrystusa”.²⁷

M. Finke postuluje także, aby katecheza wprowadziła w prawdę, że liturgia ma wymiar kultyczny, że jej zasadniczym celem jest uwielbienie Boga. Stąd konieczne jest wprowadzenie w głębsze rozumienie tajemnic Chrystusowych, istoty liturgii, zwłaszcza wobec faktu zaniedbywania przez niektórych chrześcijan uczestnictwa w tym misterium.²⁸

M. Finke wskazuje następnie, że uczniowie winni wynieść z katechezy przekonanie, że liturgia uobecnia Chrystusa, jest bezpośrednią i konkretną realizacją zbawienia, pozostaje centralnym miejscem osobowego spotkania z żywym Bogiem objawiającym się w liturgii. W liturgii ma miejsce apel Boży, powstaje dialog i człowiek może dać swą odpowiedź wiary.²⁹

Wobec wchodzenia ciągle nowych pokoleń do życia w Kościele M. Finke podkreśla konieczność ciągłego wtajemniczenia w liturgię, przygotowywania do jej właściwego przeżywania i aktywnego w niej uczestnictwa. Ta myśl omawianego autora staje się aktualna w związku z reformą liturgii, którą zapoczątkował Sobór Watykański II. Wobec zanikania zainteresowania przeszłością, skupienia się na współczesności, M. Finke widzi konieczność wprowadzenia młodego pokolenia w świat znaków, gestów i obrzędów przez które zbawienie dziś się aktualizuje. M. Finke podkreśla, że dla znajomości liturgii konieczna jest znajomość Biblii, oświetlanie liturgii treściami biblijnymi uważa on za jeden z najistotniejszych elementów wychowania liturgicznego.³⁰ Przestrzega jednocześnie, że katecheza nie może być instruktażem liturgicznym lecz powinna wprowadzać w ducha liturgii.³¹ Dystansuje się w ten sposób od kateche-

zy neoscholastycznej, która głównie skupiała się na nauczaniu poprawnego udziału w liturgii.

Zdaniem omawianego autora, w wychowaniu liturgicznym centralne miejsce winna zająć Eucharystia.³² Pozostałe tematy winny prowadzić do tajemnicy Eucharystii.³³ Według M. Finke w katechezie neoscholastycznej zwracano uwagę jedynie na zewnętrzne uczestnictwo we Mszy św., wobec czego M. Finke, jako przedstawiciel odnowy kerygmatycznej, zajmuje krytyczne stanowisko.

M. Finke nawiązuje do myśli swoich z r. 1964, mówiących o kontakcie Boga z człowiekiem, w 1982 r. przybliżając temat pokuty, stwierdza, że „jednym z ważnych zadań katechezy jest wychowanie do pokuty”.³⁴ Grzech jest odtrąceniem miłości, wezwania Bożego, ma aspekt personalistyczny. Stąd katecheza powinna wypracować osobowe odniesienie do Boga charakteryzujące pokutę.³⁵ Oprócz elementu osobowego spotkania z Bogiem, autor dostrzega aspekt socjologiczno-eklezyjalny grzechu. M. Finke myśli tutaj o winie wobec Kościoła, którą sprawia grzech. Kościół domowy, rodzina powinny wspomagać katechizację. W rodzinie dziecko przez własne przeproszenie i przebaczenie rodziców uczy się uszczęśliwiającego pojednania z Bogiem.³⁶ Autor postuluje, aby katecheza przybliżała tę rzeczywistość przez nabożeństwa pokutne, przez nawiązywanie do przyjętego przez dzieci sakramentu chrztu.³⁷ Przestrzega jednak, aby bardziej dbać o ducha pokuty, żal za grzechy, nie skupiać się zaś na dokładnym przeprowadzaniu rachunku sumienia. Nie wiązać też mocno w świadomości uczniów Komunii św. z sakramentem pokuty. Mówić raczej o osobistym stosunku do Chrystusa, mniej o grzechu.³⁸ Podczas katechezy, nie podkreślać z czego należy się spowiadać, ale eksponować winę dziecka wobec Boga, uczyć osądzania nie tylko czynów ale też postawy i usposobienia,³⁹ wychowywać do osobistej decyzji nawrócenia, w ramach ducha pokuty, kształtować postawę pomocy i współczucia z innymi.⁴⁰ Katecheza, zdaniem autora, winna podkreślać także ważność wewnętrznych dyspozycji, które należy wypracować, aby uczestnictwo we Mszy św. było właściwe, np. dyspozycja do przemiany życia, wrażliwość na prawo miłości, wrażliwość na słowo Boże.⁴¹

Przez modlitwę człowiek staje się partnerem Boga.⁴² Zdaniem M. Finke katecheza ma nauczyć modlitwy, aktów wdzięczności i czci wobec Boga. Powinna nauczyć wiary, nadziei i miłości oraz żalu.⁴³ Powinno oczyszczać się modlitwą z wyobrażeń magicznych i egocentrycznych. Gdy to konieczne, u starszych uczniów, należy wskazywać na ważność modlitwy indywidualnej i prowadzić do uzasadnienia modlitwy jako takiej, wobec zdarzającej się sytuacji podważania jej konieczności.⁴⁴ M. Finke powołuje się na praktykowane we Francji tzw. *célébration*, czyli obchody liturgiczne. Polegają one na połączeniu obrzędu i modlitw (pieśni, procesja, czytania, gesty, chwile milczenia), aby ożywić i ułatwić osobiste przyswojenie treści poznanych podczas katechezy, wprowadzić w ducha świąt, sens znaków i ceremonii liturgicznych.⁴⁵ Spotkanie z Bogiem dokonuje się w liturgii, stąd należy wyrobić „zmysł rzeczy nadprzyrodzonych”.⁴⁶ Należy uczyć wdzięczności, żalu, modlitwy.⁴⁷ U małych dzieci ważną rolę odgrywają gesty i symbole (chleb, woda, światło, rozkładanie rąk), stąd należy pobudzać do aktywności w wieku szkolnym w kontekście przygotowań do czynnego

uczestnictwa w liturgii. Trzeba też, zdaniem autora, co wyżej było podkreślone, urabiać zrozumienie dla ascezy, jako środka do osiągnięcia zamierzonych celów.⁴⁸

3. Wprowadzenie w świat Biblii

M. Finke idąc za wskazaniem encykliki papieża Piusa XII „*Divini afflante Spiritu*” (30 IX 1943 r.), opierając się na wynikach studiów biblijnych i liturgicznych uznaje Biblię za podstawowy element katechezy.⁴⁹ Odchodzi on od katechezy neoscholastycznej, która traktowała Biblię jako pogląd w przekazywaniu abstrakcyjnych prawd katechizowanych. Niemniej nie odchodzi on zupełnie od katechezy neoscholastycznej, ponieważ podkreśla obowiązek przekazywania dzieciom i młodzieży wiedzy o Biblii. Wskazuje też na obowiązek zrozumienia i pamięciowego opanowania materiału zapisanego w programie, dotyczącego Pisma św. Uważa, że wiedza dotycząca Pisma św. jest ważna w kształtowaniu wiary.⁵⁰ M. Finke jednak już w duchu odnowy kerygmatycznej stawia przed katechezą zadanie budowania postawy katechizowanych, że dzięki obcowaniu z Biblią mogą oni uświadomić sobie wielkość i miłość Boga. Katecheza powinna, jego zdaniem, ukazać, że w Biblii Bóg najbardziej zbliżył się do człowieka i objawił Swą miłość.⁵¹ Katecheza, według M. Finke, ma obowiązek zapoznania dzieci i młodzieży z Jezusem historycznym poprzez przekazywanie szczegółów z Jego życia. Chodzi o zapoznanie z opisami cudów i innymi faktami świadczącymi o miłości Jezusa wobec ludzi.⁵² Tak prowadzona katecheza, podkreśla M. Finke, nie może jednak skupić się jedynie na zewnętrznych opisach lecz musi doprowadzić do rozumienia misterium Jezusa Chrystusa. Omawiany autor wyjaśnia, że katecheza powinna urobić świadomość uczniów, aby rozumieli, że wydarzenia opisane w Biblii nie są tylko faktami historycznymi lecz ukazują one nadprzyrodzoną rzeczywistość, która z nich się wyłania. Do tej rzeczywistości katecheza musi dotrzeć, wyjaśnić ją katechizowanym, wskazać na jej zbawcze znaczenie i aktualność. M. Finke poleca katechezie, aby wprowadzała w historię zbawienia, aby uświadamiała, że Bóg kiedyś przemawiał do ludzi a dziś mówi poprzez karty Pisma św. Autor pisząc te słowa w 1962 r. uprzedza stwierdzenia „Konstytucji o Liturgii” Soboru Watykańskiego II („Konstytucja o Liturgii” została wydana 4 XII 1963 r.).⁵³

Zdaniem M. Finke katecheza ma budować świadomość, że głoszenie historii zbawienia jest zarazem przepowiadaniem zbawienia dokonującego się w Chrystusie.⁵⁴ Katecheza powinna dążyć, zdaniem M. Finke, do budowania świadomości, że Biblia zawiera przekaz historii zbawienia, mówiącej o zbawczym działaniu Boga wobec człowieka.⁵⁵ Należy tak prowadzić katechezę, podkreśla omawiany autor, aby katechizowani mogli usłyszeć i przyjąć wezwanie Boże. Trzeba umożliwić im „ogłądanie” Chrystusa w duchu wiary, doprowadzić do przeżycia bliskości z myślami, uczuciami i pragnieniami Chrystusa tak, aby zrodziła się pozytywna odpowiedź na ofiarowaną człowiekowi miłość. Ta odpowiedź jest jedna i niepowtarzalna lecz katecheza ma spowodować, aby była widoczna w codziennych czynach zgodnych z Ewangelią.⁵⁶ Katecheza nie może skupiać się na opowiadaniu o przeszłości, uważa M. Finke, lecz powinna prowadzić do bliskiego obcowania z Chrystusem „dziś” obecnym, powinna ukazywać Jego zawsze obecną, zawsze żywą miłość ku człowiekowi.⁵⁷

Zamiast uczyć o Bogu, M. Finke odchodzi w tym miejscu od katechezy neoscholastycznej. Jego zdaniem, trzeba ukazywać uczniom Boga jako Kogoś bardzo bliskiego i umożliwiać spotkanie z Nim.⁵⁸

Autor „Odnowy katechetycznej” zgodnie z postulatami kerygmatyki widzi zadanie katechezy także w ukazywaniu w Biblii wezwań do nawrócenia. Jego zdaniem odtrącenie miłości, wezwania Bożego skierowanego do człowieka trzeba zapisywać w świadomości katechizowanych jako grzech. Jednocześnie konieczne jest ukazywanie szansy na odzyskanie radości płynącej z bliskiego kontaktu z Bogiem. Uświadamiać należy, że Bóg jest dobry, nigdy nie przestaje kochać, przebacza i pomaga w powrocie do jedności z Sobą.⁵⁹ Odwołując się do nauki św. Pawła, M. Finke postuluje, aby katecheza prowadziła do powstania „nowego człowieka”, którego dojrzewanie do wierności dokonuje się poprzez codzienne nawrócenia. Ten „nowy człowiek” winien widzieć ideał w Chrystusie, stąd trzeba ukazywać Chrystusa jako promotora wartości (sprawiedliwości, męstwa, wielkości). Ukazywać Go jako mistrza życia, który zaspokaja tęsknoty człowieka, działa i żyje w Kościele, oświeca i wymaga ale też uwalnia od winy.⁶⁰

M. Finke postuluje, aby katecheza prowadziła do postawy stałego naśladowania Chrystusa, przyjęcia do swego życia, nawet zawodowego, zasad Chrystusowych, gdzie powinno być miejsce na sprawiedliwość i miłość.⁶¹ Powinno dążyć się, zdaniem M. Finke, w działaniu katechetycznym do urobienia świadomości, że wiara nie wyraża się tylko w dialogu z Bogiem ale powinna realizować się w chrześcijańskim stylu życia. Chodzi o przekonanie do przyjęcia postawy Chrystusa, do życia według zasad miłości, zgodnie z Jego przykładem.⁶² M. Finke dokładniej wypowiada tę myśl w 1983 r., zbliżając się do katechezy antropologicznej kiedy postuluje, aby katecheza prowadziła do nowego stylu życia, bardziej wolnego, uspołecznionego. Postuluje wychowanie chrześcijan aktywnych, przygotowanych do wyboru życia według wiary stosownie do nowych wydarzeń i różnych sytuacji życiowych.⁶³

II. Cele i zadania katechezy według F. Blachnickiego

Kolejnym teoretykiem katechezy, który wpisał się w historię przepowiadania Ewangelii, jest F. Blachnicki. F. Blachnicki swój związek z katechezą rozpoczął od praktyki katechetycznej, „na dłuższy czas zaangażował się w rozwój teorii i tworzył przebudowaną pod wpływem teorii praktykę”.⁶⁴ Jego zaangażowanie w katechezę przypada na lata 1961-1971, gdy prowadził prace naukowo-dydaktyczne na KUL-u. Dzięki staraniom F. Blachnickiego powstało Studium Pastoralne, gdzie kształcono duchownych i świeckich. Obok pracy naukowej w Zakładzie Teologii Pastoralnej i Katechetyki poświęcał się Oazom Żywego Kościoła.⁶⁵ Był „głównym przedstawicielem i wyraźnym zwolennikiem” katechezy kerygmatycznej. Nie tylko zapoznawał z tą katechezą, ale osobiście przekonywał o jej słuszności i mobilizował do jej praktykowania (wygłaszał referaty w kilkunastu diecezjach i na spotkaniach w zgromadzeniach zakonnych). Swoje przemyślenia przedstawiał „w szerokim kontekście życia Kościoła”. Zauważał, że życie ciągle się zmienia, stąd był zwolennikiem częstych

zmian w katechezie. M. Majewski stwierdza, że F. Blachnicki raz podkreślał wagę syntezy, następnie wskazywał na znaczenie zagadnień szczegółowych. Interesował się psychologią, dydaktyką i pedagogiką katechezy, przede wszystkim jednak zajmował się: teologią katechezy, jej celem, naturą, sposobem „ureligijnienia człowieka i budowania żywego Kościoła”.⁶⁶ Jego teoria katechetyczna „wrosła z polskich potrzeb splatających się z potrzebami całego świata”.⁶⁷ Był zaangażowany szczególnie w Ruch Światło - Życie (1964-1982), formację Służby Liturgicznej (1967-1982), gdzie pełnił funkcję Krajowego Duszpasterza. Jego dziełami są: *Krucjata Wstrzemięźliwości* (1956-1960), *Krucjata Wyzwolenia Człowieka* (1979-1981). Wspomniane wyżej prace były inspirowane teorią pastoralną F. Blachnickiego, „posługą Słowa w Kościele”.⁶⁸ Odchodzi on od ujęć neoscholastycznych, które występowały w pismach M. Finke. Aby poznać jego stanowisko odnośnie do celów i zadań katechezy, najpierw zostaną ukazane ogólne cele katechezy z uwzględnieniem trzech różnych schematów globalnego ujmowania celów: indywidualistycznego, eklezjalnego i personalistycznego. W dalszej kolejności przedstawiona będzie teoria kerygmatyczna F. Blachnickiego dla łatwiejszego zrozumienia ogólnych ujęć celów katechezy omawianego autora.

1. Głoszenie tajemnicy Jezusa Chrystusa

W swoich pismach F. Blachnicki omawia trzy różne schematy globalnego ujmowania celów katechezy: indywidualistyczny, eklezjalny i personalistyczny.

Pierwsze ujęcie celów katechezy zwraca uwagę na dojrzałość religijną, wyrażającą się w umiejętności samodzielnego postępowania według wymagań wiary. Ta samodzielnosc wyraża się: np. w umiejętności właściwego posługiwania się Pismem św., zdolności do chrześcijańskiego stylu życia, także w środowisku zdechristianizowanym. Zakłada ona odpowiednią formację duchową. Zgodnie z tym ujęciem celów chrześcijanin winien umieć posługiwać się stosownie do potrzeb indywidualnych wiadomościami i umiejętnościami, które otrzymał na katechezie. Kościół pojmuje się tutaj jako instytucję służącą dobru duchowemu jednostki. F. Blachnicki przedstawia tę koncepcję celów katechezy, ale oceniając ją jako indywidualistyczną, dystansuje się od niej.⁶⁹

F. Blachnicki przeciwstawia temu ujęciu celów katechezy ujęcie eklezjalne. Według tej opinii celem katechezy jest uzdolnienie młodych do świadomego i dobrowolnego uczestnictwa w życiu gminy chrześcijańskiej. Najpierw katecheza winna spowodować osobiste przyswojenie wiary Kościoła, która wyznana wobec gminy spowoduje przyjęcie katechumenów do społeczności wierzących. Zdaniem tej teorii, celem katechizacji jest ukształtowanie życia dzieci i młodzieży według zasad chrześcijańskich i przygotowanie do współodczuwania oraz współdziałania z Kościołem. Katecheza ma także ułatwić wprowadzenie do zadań spełnianych w Kościele, który jest społecznością liturgiczną, społecznością miłości i apostołstwa.⁷⁰ F. Blachnicki przytacza myśl F. X. Arnolda, który nazwał służbę dla wiary eklezjalnej najpilniejszym zadaniem duszpasterstwa, wskazał też na ścisły związek między aktem wiary i społecznością wierzących.⁷¹

F. Blachnicki pisząc o celach szczegółowych katechezy stwierdza, że cel katechezy jest identyczny z celami całego duszpasterstwa. W następujący sposób określa cele szczegółowe: przygotowanie do przyjęcia poszczególnych sakramentów, spowodowanie czynnego uczestnictwa w kulcie Kościoła, wychowanie sumienia zdolnego do właściwego osądzania postępowania według wskazań Ewangelii. Żaden jednak z tych celów szczegółowych, wyżej wymienionych, nie może stanowić jakiegoś określonego punktu końcowego katechezy. Katecheza, według F. Blachnickiego, powinna przepowiadać *Magnalia Dei*, temu przepowiadaniu opartemu na Biblii powinny towarzyszyć wskazania, jak wiara ma się realizować w codziennym życiu.⁷² Omawiany autor uznaje tę koncepcję za wartościową, odpowiadającą wymogom współczesności.

Trzecim ujęciem celów katechezy jest ujęcie personalistyczne, które zakłada doprowadzenie do oddania ludzkiej osoby Bogu w odpowiedzi na Jego wezwanie. Katecheza personalistyczna nie zakłada wiary, nie zadawała się intelektualnym podbudowaniem, uporządkowaniem i rozszerzaniem wiedzy - wiary lecz dąży do budzenia i pogłębiania wiary.⁷³ F. Blachnicki przypomina tezę G. Hansemanna, że rozbudzanie personalistyczne aktu wiary jest właściwym celem katechezy.⁷⁴ Stwierdza także, że katecheza stoi w służbie zbawczego spotkania człowieka z Bogiem, „widząc swoje zadania w rozbudzeniu i pogłębianiu nadprzyrodzonej wiary, wyrażającej się w życiu z wiary i miłości.”⁷⁵

F. Blachnicki zasadniczo nie przedstawia nowych myśli w odniesieniu do elementu biblijnego w stosunku do M. Finke. Ważne jednak wydaje się jego stwierdzenie komentujące słowa Chrystusa o gromadzeniu uczniów, aby wobec już zebranych członków Kościoła roztaczać systematyczną opiekę.⁷⁶ Celem katechezy jest umożliwienie, ułatwienie spotkania osobowego Boga z człowiekiem. Katecheza ma dać możliwość, aby Bóg w swoim Słowie stanął przed człowiekiem. Ma nauczyć gotowości słuchania słowa Bożego, odwołując się do tego, co dzieje się wewnątrz człowieka.⁷⁷

Ogólne ujęcie celów przez F. Blachnickiego lepiej możemy zrozumieć w świetle jego teorii przepowiadania, czyli katechezy kerygmatycznej.

F. Blachnicki określa kerygmę jako wieść o faktach i czynach, przez które Bóg wkroczył w historię ludzkości, powołując ją do wejścia w Jego zbawcze plany. Na każdym stopniu katechizacji kerygma musi być ukazana całościowo jako Dobra Nowina i wartość życiowa, jako organiczny system wartości i prawd.⁷⁸ W kerygmie nie chodzi o przyjęcie czegoś do wiadomości lecz o Boże wezwanie i zaproszenie. F. Blachnicki przytacza główne tezy katechezy kerygmatycznej sformułowane przez K. Tilmanna.⁷⁹ W katechezie, według K. Tilmanna, nie chodzi o wyjaśnienie formuł, ale o przekazanie dzieciom świętej rzeczywistości. Kerygma nie jest zbiorem faktów, lecz żywym organizmem, którego centrum jest Chrystus. Wszystkie prawdy pozostają z Nim i między sobą w żywym związku i tak jedynie można je przedstawiać. Ten żywy organizm to przede wszystkim wydarzenie, które Bóg zapoczątkował, którego jądrem jest życie, śmierć i uwielbienie Chrystusa. Od przyjęcia kerygmy zależy nasze zbawienie. Jako formę objawienia Pan Bóg wybrał poglądowe, porywające wydarzenia, które sprawił i kazał przepowiadać. Ośrodkiem tych zbawczych wydarzeń jest Chrystus. Bóg nie objawia się ludziom przez ogólne twierdzenia lecz w wyżej opisany

sposób. Do tego sposobu objawienia powinna dostosować się katecheza tzn. przepowiadać zbawcze wydarzenia i rozwijać z nich zbawczą naukę i przykazania.⁸⁰ Kerygma to Bóg, konstatuje F. Blachnicki, który przychodzi z całą ekonomią zbawczą uobecnioną w Chrystusie. Cel kerygmy sprowadza się do uzyskania odpowiedzi, do spowodowania wiary w obecność Bożą. Bóg sam poprzez kerygmę przychodzi do człowieka, aby go zbawić.⁸¹ Cała „treść nauczania katechetycznego ujęta jako kerygma staje się wezwaniem Boga, w kerygmie Bóg jako osoba staje przed człowiekiem”.⁸² Kerygma to wezwanie Boże domagające się odpowiedzi w formie postaw religijnych, stąd nauczanie winno opierać się na Biblii.⁸³ Celem przekazywania kerygmy jest doprowadzenie do spotkania osoby Bożej z osobą ludzką. Zdaniem F. Blachnickiego to spotkanie musi się dziś znaleźć w centrum zainteresowania katechezy.⁸⁴ Autor rozwija tę myśl argumentując, że za słowem zawsze stoi osoba, która wypowiadając słowo wypowiada siebie i oczekuje odpowiedzi. Oczekuje nie tylko zrozumienia, ale wzajemnego dania siebie. Słowo biblijne zwraca się nie tylko do władz poznawczych człowieka, ale jest apelem skierowanym do całej osoby, domagającym się odpowiedzi, zajęcia stanowiska. Słowo biblijne ma moc twórczą, nie tylko coś oznacza, ale sprawia to, co oznacza. Przepowiadanie katechetyczne jest mocą działającą, która uświęca, jest apelem domagającym się odpowiedzi i zaangażowania.⁸⁵

Główne idee kerygmy wywodzące się z Biblii F. Blachnicki widzi w chrystocentryzmie i teocentryzmie, misterium paschalnym, idei dzieciństwa Bożego,⁸⁶ oraz idei królestwa Bożego.⁸⁷ Autor uważa Biblię za najważniejsze źródło kerygmy. Biblia to historia zbawcza, słowo Boże, żywe i aktualne również dziś. Idea dzieciństwa Bożego spełnia postulat współczesnej katechetyki wymagającej przekazania dzieciom jakiegось wzbudzającego podziw planu całościowego i jakiejś organicznej syntezy religii katolickiej.⁸⁸ Autor potwierdza swoją myśl słowami, że idea dzieciństwa Bożego nadaje się na centralną ideę wychowania, także dlatego, ponieważ wyraża najlepiej bliższy cel wychowania chrześcijańskiego. Celem tym jest nie tylko wychowanie porządných ludzi, liczących się z podstawowymi zasadami moralności przyrodzonej, ale wychowanie dzieci Bożych odtwarzających w sobie doskonałości Boże na wzór samego Chrystusa.⁸⁹ Na tym odcinku F. Blachnicki dostrzega wymiar eklezjalny. „Od przeżycia dzieciństwa Bożego w Chrystusie trzeba więc w wychowaniu religijnym prowadzić do przeżycia wspólnoty z tymi wszystkimi, którzy są także w Chrystusie, którzy przez Niego uczestniczą w godności dziecka Bożego”.⁹⁰ Nie wystarczy w wychowaniu religijnym doprowadzić do osobistego przeżycia dzieciństwa Bożego w Chrystusie, ale tak nawiązaną z Chrystusem nić umieścić w nadprzyrodzonych ramach społecznych, które stanowi Kościół, Mistyczne Ciało Chrystusa.⁹¹

Autor określa też bliżej ideę królestwa Bożego. Królestwo Boże to zjednoczenie człowieka z Bogiem przez dobrowolne poddanie się Jego woli i miłości. Królestwo Boże według Ewangelii, to wielka społeczność ludzi odkupionych, zjednoczonych z Chrystusem i między sobą.⁹²

Wyżej wspomnianą ideę chrystocentryzmu jako cel katechezy F. Blachnicki rozumie nie tylko jako zewnętrzne prowadzenie uczniów do Chrystusa, Nauczyciela i Wzoru, ale jako zobowiązanie do rozwijania życia chrześcijańskiego w duszach dzieci

i kształtowania Chrystusa w ich wnętrzu. Sam Chrystus jest właściwym wychowawcą, który od wewnątrz działa w duszach dzieci. W tym miejscu swej nauki autor nawiązuje do encykliki papieża Piusa XI „*Divini illius Magistri*”.⁹³ Skutkiem tak pojętego chrystocentryzmu będzie nadanie życiu religijnemu charakteru wybitnie osobowego. Prawdy wiary nie będą oderwanymi abstrakcjami, ale tajemnicami osoby Chrystusa. Dzieci mają być przekonane, że w katechezie chodzi o kogoś, kto jest obecny, kocha i zaprasza do wspólnoty życia. Ta miłość domaga się odpowiedzi, jej formą będzie postawa moralna wychowanka.⁹⁴ Dążenie do osoby Chrystusa jest zdolne do wzbudzenia uczuć podziwu i entuzjazmu dla nauki Ewangelii.⁹⁵

F. Blachnicki, szerzej niż M. Finke, podaje teorię kerygmatyczną. Podkreśla, że zawsze za słowem wypowiedzianym stoi osoba, która jakby wypowiada siebie i oczekuje odpowiedzi. Eksponuje moc twórczą słowa Bożego, czego nie było w pismach M. Finke. Bardziej dokładnie podkreśla główne idee biblijne, szczególnie ideę dziecięstwa Bożego i wymiar eklezjalny dziecięstwa Bożego.

2. Wprowadzenie w liturgię

Aby logicznie przedstawić cele i zadania katechezy liturgicznej w ujęciu F. Blachnickiego, zostaną najpierw podane jego myśli dotyczące prawdy o tym, że katecheza winna prowadzić do liturgii. W liturgii działa Chrystus poprzez znaki sakramentalne. Związek ontyczny z Nim jest naturalną konsekwencją prawdziwego włączenia się w liturgię. F. Blachnicki obok tej istotnej sprawy jest wrażliwy na wymiar eklezjalny tak liturgii jak i wychowania liturgicznego. Podkreśla szczególnie rzeczywistość sakramentu Chrztu, Eucharystii i znaczenie roku liturgicznego. Sama liturgia ma wymiar katechetyczny, głównie dzięki przeżyciom religijnym, które daje.

F. Blachnicki podejmuje myśl Guy de Bretagne wyrażoną w dziele „*Pastorale Catéchétique*” wydanym w Paryżu 1953 r. Podjął on próbę powiązania katechezy z liturgią. Ukazał centralną rolę misterium w życiu Kościoła, pojętego jako uobecnienie w znakach dzieła odkupienia, zwłaszcza tajemnicy paschalnej Jezusa Chrystusa. Stwierdza, że istotnym celem działalności katechetycznej jest przygotowanie uczniów do zrozumienia tego misterium oraz do wewnętrznego zjednoczenia z Chrystusem obecnym w liturgii. F. Blachnicki zauważa, że wyżej sformułowana opinia znajduje potwierdzenie w dzisiejszej teologii wiążącej słowo z sakramentami św., przepowiadanie z liturgią, co akcentuje także Vaticanum II przedstawiając liturgię jako źródło i szczyt życia całego Kościoła (KL 10).⁹⁶

Według F. Blachnickiego katecheza ma przygotować do przeżywania liturgii. Autor wyraża tę myśl, zestawiając niejako na jednej płaszczyźnie oddziaływanie słowa i sakramentu, ucząc mianowicie, że katecheza musi stać w służbie spotkania z Bogiem, które realizuje się w słowie i sakramencie.⁹⁷ Wydaje się jednak, że omawiany autor bardziej podkreśla inicjacyjny charakter działalności katechetycznej wobec liturgii. Potwierdzeniem tej opinii może być zdanie autora „*Katechetyki fundamentalnej*”: „prowadzenie do liturgii jest celem katechezy, jej naturalnym wydzźwiękiem i ukoronowaniem”.⁹⁸ F. Blachnicki w sposób następujący potwierdza wyżej wyrażoną myśl. Wskazuje mianowicie na prawdę, że katecheza stoi w służbie zbawczego spo-

tkania człowieka z Bogiem. Jej głównym zadaniem jest wzbudzenie i pogłębianie nadprzyrodzonej wiary, wyrażającej się także w uczestnictwie w liturgii.⁹⁹ Przeżycie liturgii winno stać się ważną sprawą w wychowaniu religijnym. Katecheza dlatego ma przygotować i prowadzić do przeżycia liturgii, ponieważ przeżycia, także liturgiczne, wywierają decydujący wpływ na całe życie człowieka.¹⁰⁰ Katecheza ma wprowadzać dzieci w autentyczne życie liturgiczne, wprowadzać w ducha miłości, który jest znakiem Chrystusa, kształtować w dzieciach Chrystusa, aby zapominały o sobie w służbie Bogu.¹⁰¹ Zdaniem F. Blachnickiego ujęcie katechezy jako wprowadzenia w misterium (mistagogia), w świetle współczesnych poglądów teologicznych jest słuszne.¹⁰² Autor podkreśla, że celem katechezy jest inicjacja liturgiczna, ona sama jest formą mistagogiki, wprowadzeniem w misterium.¹⁰³ Społeczność liturgiczna istnieje dzięki temu, ponieważ Chrystus uobecnia w niej swoją tajemnicę paschalną, katecheza ma tę prawdę ciągle podkreślać.¹⁰⁴ F. Blachnicki wprowadza rozróżnienie na mistagogikę bliższą (homilia, komentarze liturgiczne) i mistagogikę dalszą (katecheza). Nadmienia też, że właściwym określeniem byłoby sformułowanie „inicjacja liturgiczna”, jako cel katechezy.¹⁰⁵ Pojęcie inicjacji, zdaniem omawianego autora, łączy się z pierwszym, początkowym przygotowaniem do przyjęcia sakramentów św. Natomiast określenie mistagogika jest szersze w stosunku do pojęcia inicjacja, można go bowiem używać w odniesieniu do katechezy w ogólności, na wszystkich jej etapach.¹⁰⁶

Wprowadzenie do właściwego przeżywania liturgii, zdaniem F. Blachnickiego, nie może być prowadzone w sposób jakby zewnętrzny wobec Chrystusa jako Nauczyciela czy Wzoru wychowawczego lecz winno rozwijać życie chrześcijańskie w duszach dzieci i młodzieży. Powinno kształtować Chrystusa wewnątrz uczniów, prowadząc do świadomości ontycznego z Nim związku, co dokonuje się poprzez przyjmowanie sakramentów św.¹⁰⁷ On bowiem jest wychowawcą, który od wewnątrz działa w duszach wychowanków.¹⁰⁸ Autor powołując się na naukę Piusa XI przypomina, że dzięki działaniu katechetycznemu Chrystus ma być odtworzony w duszach wychowanków.¹⁰⁹ W ten sposób dzięki właściwemu przeżywaniu liturgii sakramenty nie są środkami pomocniczymi do życia moralnego lecz stają się udziałem w życiu Chrystusa.¹¹⁰ Celem pozostaje rozwinięcie zaszczepionego w duszy dziecka życia nadprzyrodzonego i wewnętrznego życia chrześcijańskiego. Urzeczywistnienie Boga w człowieku, formowanie w nim życia Bożego mocą zbawczej nauki objawionej jest jednym z głównych celów katechezy.¹¹¹ W liturgii bowiem Chrystus uświęca, naucza i zbawia, jak uczy „Konstytucja o Liturgii” Soboru Watykańskiego II (KL 7, 10). Zatem istotnym zamierzeniem działania katechetycznego jest uświadomienie o wszczepieniu w Chrystusa, doprowadzenie do świadomości ontycznej jedności wychowanków ze zbawiającym w liturgii Bogiem.¹¹²

F. Blachnicki pozostaje wrażliwy na wymiar eklezjalny tak liturgii jak i wychowania liturgicznego. Katecheza ma bowiem, według niego, ukazać liturgię jako znak „który objawia i urzeczywistnia tajemnicę Kościoła”.¹¹³ Powinna budzić i pielęgnować kościelne poczucie wspólnoty¹¹⁴ i wprowadzać w życie Kościoła.¹¹⁵ Autor twierdzi, że katecheza winna „odczytywać sakramenty a zwłaszcza Eucharystię i zgromadzenie eucharystyczne jako znaki objawiające a zarazem urzeczywistniające Kościół”.¹¹⁶

Wychowując do takiej świadomości przeżywania liturgii F. Blachnicki wskazuje jednocześnie na to, że w Kościele jest miejsce dla każdego chrześcijanina, co łączy się z postawą eklezjalnej odpowiedzialności. Wierni z liturgii mają wnosić głębokie przeżycie Kościoła jako zgromadzenia Ludu Bożego. Winni być zapoznani z ideą dziecięctwa Bożego, którą autor uważa za jedną z centralnych prawd przepowiadania. Kościół to Lud Boży, liturgia to znak Kościoła, która go urzeczywistnia.¹¹⁷ Lud Boży ma być ciągle pobudzany do odpowiedzialności za budowanie Kościoła jako wspólnoty dzieci Bożych.¹¹⁸ Właśnie spotkanie z Bogiem przez słowo i sakrament konstituuje wspólnotę z Chrystusem i innymi chrześcijanami. Tworzy się w ten sposób więź osobowa wiernych z Chrystusem i powstaje grupa wiernych, wspólnota, co ma szczególne znaczenie dla trwałości wiary.¹¹⁹ Celem pozostaje całościowe ukazanie Dobrej Nowiny na każdym stopniu katechizacji jako wartości życiowej, organicznie związanej z sytuacją człowieka, której aktualizacja jest obecna w liturgiczno-eklezjalnych znakach razem z życiowymi konsekwencjami dla uczestników zgromadzenia liturgicznego.¹²⁰

F. Blachnicki w przekazie katechetycznym poleca należycie przygotować do przeżywania sakramentu Chrztu, Eucharystii i roku liturgicznego. Wspomina instytucję katechumenatu i zaznacza, że wtedy wychowywano do świadomego przyjęcia chrztu św., podkreślając jego znaczenie i zobowiązania, które łączą się z przyjęciem tego sakramentu. Gdy zaś ogół wiernych sakrament chrztu przyjmuje w czasie wczesnego dziecięctwa nabiera znaczenia podkreślanie konsekwencji płynących z przyjęcia tego sakramentu, docenianie łaski chrztu św. i wychowania do ciągle aktualnej świadomości przyjęcia tego sakramentu.¹²¹ Katecheza winna też doprowadzić do świadomego życia eucharystycznego, a nie tylko przygotować do I Komunii św. Msza św., jak to określa autor, jest „zasadniczym ośrodkiem życia chrześcijańskiego”. Cel katechezy zawiera się między innymi w tym, aby Eucharystia była w centrum przekazu, zaś prawdy religijne winny być jakby „amfiteatralne” ułożone wokół niej.¹²² Im więcej spojrzeń na jedną sprawę, tym lepiej dla samej sprawy. Stąd nie należy budować logicznych wykładów na temat Mszy św., ale całą katechezę koncentrować wokół Mszy św. apelując do duchowych przeżyć młodzieży, do odpowiedzialności za życie wiary.¹²³ Należy także podawać zasadnicze pojęcia religijne w powiązaniu z rokiem liturgicznym, opierając się na Biblii i odnowionej liturgii, które są materia do osiągnięcia postawionych zadań katechetycznych.¹²⁴

Zdaniem F. Blachnickiego liturgia ma także wymiar katechetyczny. Zapewne dla całościowego ujęcia omawianych spraw, wyraża on pogląd, że nie tylko katecheza ma prowadzić do liturgii, ale także liturgia powinna być katechezą. Tak bowiem było w pierwszych wiekach chrześcijaństwa.¹²⁵ Swoją konkluzję w tej sprawie autor wypowiada w słowach: „warunkiem odnowy katechetycznej w Polsce jest równoległy rozwój odnowy liturgii”.¹²⁶ Przez katechezę bowiem, pojętą jako słowo Boże, także to głoszone podczas liturgii, Bóg staje się obecny, staje przed człowiekiem, aby go wezwać do dialogu i odpowiedzi wiary.¹²⁷ F. Blachnicki podkreśla przejście od „nauczania wychowującego” do „nauczania przeżyciowego”, tj. „wywołującego i pielęgnującego przeżycia wychowanków”,¹²⁸ co wydaje się sugerować dopełnienie edukacji religijnej przez liturgię. Katecheza winna dawać przeżycia religijne. Tylko bowiem

przeżycie religijne głęboko porusza całą osobowość. Istotnym celem nauczania religii jest więc przeżycie rzeczywistości religijnej a wiedza religijna może być tylko środkiem prowadzącym do tego celu".¹²⁹ Istotnym elementem właściwego wprowadzenia do przeżycia liturgii, która jest więzią osób, jest wcześniejsze uzdolnienie dzieci do spotkania osobowego w rodzicami, co wiąże się w ogóle z rozbudzeniem świadomości osobowej dziecka.¹³⁰ Działanie katechetyczne musi być wspomagane współpracą rodziców i najbliższego otoczenia dziecka.¹³¹

F. Blachnicki ubogaca myśli M. Finke wskazując na ważność przeżyć religijnych, które daje liturgia w wymiarze społecznym, wspólnotowym. Podkreśla charakter mistagogiczny katechezy w sensie związku ontycznego z Chrystusem obecnym w liturgii i wejście w świat znaków i symboli liturgicznych. Jest też bardziej wrażliwy na wymiar eklezjalny liturgii i wychowania liturgicznego. F. Blachnicki podkreśla wymiar katechetyczny liturgii.

3. Wprowadzenie w Kościół

Zdaniem F. Blachnickiego macierzyńska rola Kościoła wyznacza cele katechezy eklezjalnej. Chodzi w niej o prowadzenie od wiary indywidualnej do wiary eklezjalnej. Wzrost Kościoła dokonuje się przez wychowanie do miłości i do apostołstwa. Szczególne znaczenie w tym dziele ma grupa katechetyczna, która winna być przetwarzana we wspólnotę katechetyczną.

Od lat trzydziestych XX w. notuje się dążenie do uwolnienia katechezy spod panowania pedagogiki a jednocześnie do ściślejszego związania z życiem Kościoła. F. Blachnicki przytacza poglądy w tej sprawie F. Arnolda, I. Jungmanna, G. Hansemanna.¹³² Już w Starym Testamencie Lud Boży miał pewne przepisy dotyczące zachowania przez młode pokolenie pamięci o dziejach Bożych. W przeszłości, zauważa F. Blachnicki, podkreślano statyczność Kościoła i wiary chrześcijańskiej.¹³³ Był czas, przypomina nam autor, gdy pomniejszano czynnik pneumatyczny w Kościele, podkreślano zaś momenty widzialne i hierarchiczne społeczności wierzących. Można to dostrzec chociażby w pismach R. Bellarmina.¹³⁴ F. Blachnicki przytacza opinię R. Padberga, który z biblijnym obrazem Kościoła rozumianym jako Lud Boży, budowa z żywych kamieni (1 P 2,5) lub Kościół-Matka wiąże motyw „odpowiedzialności za młode pokolenie, które ma być „wbudowane” w Kościół. Jak sądzi F. Blachnicki, do tej sprawy odnosi się też nakaz Chrystusa „czyńcie sobie uczniów” (Mt 26,19). Autor powołuje się na „Lumen gentium” Soboru Watykańskiego II, według tego dokumentu nie da się zdefiniować Kościoła ani przedstawić go w jakimś jednym obrazie. Rzeczywistość Kościoła przybliżają idee zawarte w Piśmie św.: przymierza, królestwa Bożego, winnicy, budowli. F. Blachnicki poleca, aby Kościół był ukazywany w katechezie jako misterium zbawczej obecności Chrystusa i Ducha Św. w świecie. Osiągnięciem ten skutek, gdy powiąże się ściśle katechezę o Kościele z katechezą o sakramentach św. i z liturgią. „Ten związek musi być tego rodzaju, żeby nauczył odczytywać sakramenty, zwłaszcza Eucharystię i zgromadzenie eucharystyczne jako znaki objawiające a zarazem urzeczywistniające Kościół”.¹³⁵ Kościół winien roztaczać planową i systematyczną opiekę nad wzrastającym pokoleniem, które trzeba wprowadzić do Kościoła.

Zmieniają się wprawdzie formy troski o tych młodych chrześcijan, zawsze przecież działalność katechetyczna mająca wyżej opisane zadanie musi uwzględniać obecną, aktualną godzinę Kościoła (Kairos).¹³⁶ Katecheza jest funkcją Kościoła, stanowi istotny przejaw jego działalności.¹³⁷

Już Chrystus poprzez swoje nauczanie gromadził koło siebie uczniów i zjedynwał ich dla swojej sprawy. Przyjmował do grona Apostołów tych, których wybrał i roztaczał nad nimi systematyczną opiekę.¹³⁸ Taką funkcję macierzyńską, opiekuńczą wobec nowych wyznawców spełniał również katechumenat.¹³⁹ Macierzyńską opieką winien Kościół obejmować także dorosłych kształtując ich na pełnych członków Kościoła, służy to bowiem jego sile i aktywności. Świadomość wiary i związku z Kościołem powinna być adekwatna do wykształcenia i życiowego doświadczenia chrześcijanina. Konieczna jest stała pomoc, aby w duchu wiary rozwiązywać problemy, jakie niesie współczesny świat.¹⁴⁰ Ważną rzeczą jest zdobywanie mocnych przekonań dotyczących związku z Kościołem. Rodzice mając odpowiedni, ścisły związek z Kościołem łatwiej mogą spełniać swoje zadanie religijne wobec dzieci i młodzieży. Cała zresztą społeczność eklezjalna bardziej świadoma i zintegrowana lepiej spełnia swoje zobowiązania wobec dorastającego pokolenia.¹⁴¹ Autor zaznacza, że katecheza winna wychować do przejęcia opieki religijnej nad młodym pokoleniem przez rodziców chrześcijańskich i rodziców (katechumenat domowy) i przez parafię.¹⁴²

To wychowanie prowadzi od wiary indywidualnej (dziecięcej) do wiary eklezjalnej. F. Blachnicki postuluje, aby od przeżycia dziecięstwa Bożego w Chrystusie w działaniu katechetycznym prowadzić do przeżycia wspólnoty z tymi wszystkimi, którzy są także w Chrystusie, którzy przez Niego uczestniczą w godności dzieci Bożych.¹⁴³ Stwierdza następnie, że nie wystarczy w wychowaniu religijnym doprowadzić do osobistego przeżycia dziecięstwa Bożego w Chrystusie, ale tak nawiązaną więź z Chrystusem należy umieścić w nadprzyrodzonych ramach społecznych, które stanowi Kościół i „zaprasza dziecko do tej jedności i solidarności nadprzyrodzonej, która winna być wybitną cechą charakteru chrześcijańskiego”.¹⁴⁴ Katecheza wtedy osiąga swój cel, podkreśla F. Blachnicki, gdy prowadzi do świadomego przeżywania życia chrześcijanina we wspólnocie Kościoła.¹⁴⁵ Chodzi o zintegrowanie swoich prac, postaw i czynów z działalnością Kościoła, który ogarnia swą opieką i troską każdy wymiar egzystencji swego wyznawcy. Działanie katechetyczne, zdaniem omawianego autora, ma doprowadzić do zrealizowania się Kościoła w konkretnym podmiocie ludzi jeszcze niedojrzałych w wierze, na wzór działania katechumenatu ma doprowadzić do pełnej obecności w społeczeństwie Kościoła.¹⁴⁶

Katecheza winna prowadzić do wzrostu Kościoła poprzez wychowanie do miłości i do apostołstwa. Ważną rolę ma tu do spełnienia grupa-wspólnota katechetyczna. Przyjęcie wiary eklezjalnej spowoduje zaangażowanie w miłości. F. Blachnicki sądzi, że wychowanie świadomości eklezjalnej równa się wychowaniu do zdolności okazywania miłości. Kościół bowiem jest społecznością miłości, dającą nowe istnienie i nową naturę ukształtowaną przez miłość Syna do Ojca. Prawdziwe uczestnictwo w tej miłości domaga się jej promieniowania na świat. Miłość jest bowiem wyrazem tajemnicy Kościoła, nie można należeć do Kościoła nie uczestnicząc w tej miłości. Wpro-

wadzać dzieci do Kościoła, podkreśla F. Blachnicki, oznacza włączać je w tę miłość. Wzrost jest prawem życia, stąd wszyscy członkowie Kościoła winni pracować, aby Kościół rozrastał się głosząc Dobrą Nowinę, przekazując innym słowo Boże i życie Boże w miłości.¹⁴⁷ Katecheza ma być sprawowana w tym celu i w taki sposób, aby uobecnić samoudzielanie się Boga w Chrystusie poprzez słowo, sakrament i miłość oraz umożliwić wolne przyjęcie tego daru.¹⁴⁸

Katecheza ma też ukazać Kościół jako społeczność nadprzyrodzoną, lud kapłański i apostołski, powołany do aktywnej współpracy w dziele urzeczywistniania zbawienia. Ma doprowadzić do poczucia współodpowiedzialności za jego stan, „aby każdy mógł Kościół znaleźć w sobie i siebie w Kościele”.¹⁴⁹ W działalność katechetyczną, mającą na celu wprowadzenie do Kościoła, musi być wpisane między innymi pragnienie uczestnictwa w akcji apostołskiej.¹⁵⁰ Wszystkie elementy przekazu katechetycznego winny prowadzić do Kościoła jak strumienie wypływające w różnych miejscach prowadzą do jednej rzeki.¹⁵¹

Działalność katechetyczna ma na celu czynność formacyjną, przygotowawczą do świadomego przeżywania swego związku z Kościołem. Autor postuluje, aby z grupy katechetycznej tworzyć prawdziwą wspólnotę, pomocą w tej dziedzinie będzie łączenie katechezy z przeżyciem wspólnoty chrześcijańskiej w liturgii.¹⁵² Celem katechezy jest wprowadzenie „niedojrzałych katechumenów” do gminy „dojrzałych”. Dojrzałość F. Blachnicki określa jako pewną religijno-etyczną zdolność uporządkowania swego życia w wymiarze przyjęcia daru zbawienia i zdolności do samodzielnego udziału w życiu Kościoła, jako społeczności wierzących.¹⁵³

F. Blachnicki podkreśla, że działania katechetyczne winny być przesunięte w kierunku odbudowy rodzinnej wspólnoty chrześcijańskiej, która mogłaby przyjąć w siebie i rozwiązać wiarę młodego pokolenia, zaszczerpioną na chrzcie św.¹⁵⁴ Jego zdaniem, winien dokonać się powrót do katechumenatu rodzinnego.¹⁵⁵ Także liturgia ma dawać głębokie przeżycia Kościoła jako zgromadzenia Ludu Bożego, być pobudzeniem do budowy Kościoła jako wspólnoty dzieci Bożych w swoich rodzinach.¹⁵⁶

F. Blachnicki szeroko omawia wymiar eklezjalny katechezy. W pismach M. Finke ta tematyka występuje okazjonalnie, przy omawianiu innych spraw. Trudno zatem szukać w tym miejscu odniesień wymiaru eklezjalnego teorii katechetycznej F. Blachnickiego w stosunku do M. Finke.

Przypisy:

- 1 J. Charytański. Posługa polskiej katechezie okresu soborowego, Kat. 31(1987)15.
- 2 J. Szpet. Książd M. Finke 1906-1986, Kat. 31(1987)10.
- 3 J. Charytański. Posługa polskiej katechezie okresu soborowego, art. cyt. s. 11.
- 4 Tamże s. 16.
- 5 Tamże s. 18.
- 6 Tamże s. 19.
- 7 M. Finke. Odnowa katechetyczna (Zarys katechetyki kerymatycznej). W: Pod tchnieniem Ducha Św. Współczesna myśl teologiczna. Pr. zb. pod red. M. Finke. Poznań-Warszawa-Lublin 1964.
- 8 M. Finke. Odnowa katechetyczna, art. cyt. s. 561.

- 9 Tamże s. 562.
- 10 Tamże s. 563.
- 11 Tamże s. 561.
- 12 Tamże s. 563.
- 13 Tamże.
- 14 Tamże.
- 15 Tamże.
- 16 Tamże s. 565.
- 17 Tamże.
- 18 Tamże s. 563.
- 19 Tamże s. 564.
- 20 M. Finke. A jednak także katecheza egzystencjalna. *Kat.* 27(1983)29.
- 21 Tamże s. 30.
- 22 M. Finke. Odnowa katechetyczna, art. cyt. s. 566.
- 23 M. Finke. A jednak także katecheza egzystencjalna, art. cyt. s. 30.
- 24 M. Finke. Katecheza kerygmatyczno-liturgiczna. *Kat* 6(1962)11-13.
- 25 Tamże s. 16.
- 26 M. Finke. Odnowa katechetyczna, art. cyt. s. 569.
- 27 Tamże.
- 28 M. Finke. Katechizacja jako katechumenat. *Kat.* 8(1964)212.
- 29 M. Finke. Odnowa katechetyczna, art. cyt. s. 569.
- 30 Tamże s. 570.
- 31 Tamże.
- 32 M. Finke. Katechizacja jako katechumenat, art. cyt. s. 209.
- 33 M. Finke. Msza św. - główny temat przygotowań do „pierwszej Komunii”. *Kat.* 15(1971)7-8.
- 34 M. Finke. Wychowanie do pokuty. *Kat.* 26(1982)15.
- 35 Tamże.
- 36 Tamże s. 16.
- 37 M. Finke. Katechizacja jako katechumenat, art. cyt. s. 206-207.
- 38 M. Finke. Problematyka spowiedzi w literaturze katechetycznej. *Kat.* 11(1967)214.
- 39 M. Finke. Katechizacja jako katechumenat, art. cyt. s. 211.
- 40 M. Finke. Wychowanie do pokuty, art. cyt. s. 19-20.
- 41 M. Finke. Msza św. - główny temat przygotowań do „pierwszej Komunii”, art. cyt. s. 11.
- 42 M. Finke. Pedagogika wiary. *Kat.* 6(1962)282.
- 43 M. Finke. Odnowa katechetyczna, dz. cyt. s. 586.
- 44 M. Finke. Pedagogika wiary, art. cyt. s. 285.
- 45 M. Finke. Odnowa katechetyczna, dz. cyt. s. 586.
- 46 M. Finke. Pedagogika wiary, art. cyt. s. 282.
- 47 Tamże s. 283.
- 48 Tamże s. 284.
- 49 M. Finke. Odnowa katechetyczna, art. cyt. s. 567.
- 50 Tamże s. 563.
- 51 M. Finke. Pedagogika wiary, art. cyt. s. 281.
- 52 Tamże.
- 53 M. Finke. Katecheza kerygmatyczno-liturgiczna, art. cyt. s. 14.

- 54 M. Finke. Odnowa katechetyczna, dz. cyt. s. 568.
- 55 M. Finke. Eschatologia w katechizmach. Kat. 10(1966)254.
- 56 M. Finke. O większą przeżyciowość w nauce religii, art. cyt. s. 483.
- 57 M. Finke. Pedagogika wiary, art. cyt. s. 281.
- 58 M. Finke. Odnowa katechetyczna, dz. cyt. s. 565.
- 59 M. Finke. Wychowanie do pokuty, art. cyt. s. 15.
- 60 M. Finke. Pedagogika wiary, art. cyt. s. 291.
- 61 M. Finke. Kreatywność w katechezie. Kat. 26(1982)208-209.
- 62 M. Finke. Katechizacja jako katechumenat, art. cyt. s. 211.
- 63 M. Finke. A jednak także katecheza egzystencjalna, art. cyt. s. 29.
- 64 M. Majewski. Koncepcja katechezy w ujęciu ks. dr hab. F. Blachnickiego. W: Gorliwy Apostoł wewnętrznej odnowy człowieka. Materiały z sympozjum poświęconego Założycielowi Ruchu Światło - Życie. Lublin. 5-6.X.1987. Światło - Życie 1988 s. 20.
- 65 J. Bagrowicz. Życzę wielu przyjaciół. Kat. 31(1987)202.
- 66 M. Majewski. Koncepcja katechezy w ujęciu ks. dra hab. F. Blachnickiego. W: Gorliwy Apostoł wewnętrznej odnowy człowieka, dz. cyt. s. 21.
- 67 Tamże s. 30.
- 68 Tamże s. 20.
- 69 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna. Lublin 1970 s. 184.
- 70 F. Blachnicki. Kościół a katecheza. Kat. 11(1967)101.
- 71 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 171.
- 72 F. Blachnicki. Esse in Christo a wychowanie moralne. Kat 9(1965)102.
- 73 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 135.
- 74 Tamże s. 171.
- 75 Tamże s. 175.
- 76 Tamże s. 191.
- 77 F. Blachnicki. Kontemplacja Mszy św. Kat. 11(1967)61.
- 78 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 55.
- 79 Tamże s. 74-75.
- 80 Tamże s. 74-75.
- 81 Tamże s. 137.
- 82 Tamże s. 183.
- 83 F. Blachnicki. Nowe próby ujęcia katechezy inicjacyjnej. Kat. 12(1968)15.
- 84 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 83.
- 85 Tamże s. 84.
- 86 F. Blachnicki. Nowe próby ujęcia katechezy inicjacyjnej, art. cyt. s. 16.
- 87 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 53.
- 88 Tamże s. 222.
- 89 Tamże s. 225.
- 90 Tamże s. 241.
- 91 Tamże s. 242.
- 92 Tamże s. 240.
- 93 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 232.
- 94 Tamże s. 233.
- 95 Tamże s. 234.
- 96 F. Blachnicki. Katechetyka wczoraj i dziś. Kat. 13(1969)245.
- 97 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 136.

- 98 Tamże.
- 99 Tamże s. 175.
- 100 Tamże s. 162.
- 101 Tamże s. 279.
- 102 F. Blachnicki. Katechetyka wczoraj i dziś, art. cyt. s. 245.
- 103 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 193.
- 104 Tamże s. 194.
- 105 Tamże s. 19.
- 106 Tamże.
- 107 F. Blachnicki. Nowe metody w katechezie kerygmatycznej. Kat. 10(1966)208.
- 108 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 231.
- 109 Tamże s. 232.
- 110 Tamże s. 234.
- 111 Tamże s. 153.
- 112 Tamże s. 47.
- 113 Tamże s. 246.
- 114 Tamże s. 164.
- 115 Tamże s. 194.
- 116 Tamże s. 244.
- 117 F. Blachnicki. Nowe problemy ujęcia katechezy inicjacyjnej, art. cyt. s. 16.
- 118 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 304.
- 119 Tamże s. 47.
- 120 Tamże s. 56.
- 121 Tamże s. 288.
- 122 F. Blachnicki. Kontemplacja Mszy św., art. cyt. s. 61.
- 123 F. Blachnicki. Katecheza o Mszy św. w świetle soborowej odnowy liturgicznej. RBiL 19(1966) 243-245.
- 124 F. Blachnicki. Nowe próby ujęcia katechezy inicjacyjnej, art. cyt. s. 15.
- 125 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 119.
- 126 Tamże s. 120.
- 127 Tamże s. 154.
- 128 Tamże s. 156.
- 129 Tamże s. 158.
- 130 Tamże s. 285.
- 131 F. Blachnicki. „Esse in Christo” a wychowanie moralne, art. cyt. s. 102.
- 132 F. Blachnicki. Kościół a katecheza, art. cyt. s. 98.
- 133 F. Blachnicki. Od antropocentrycznej do teocentrycznej katechezy. Kat. 9(1965) 206-215.
- 134 F. Blachnicki. Kościół a katecheza, art. cyt. s. 156-157,
- 135 Tamże s. 158.
- 136 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 21.
- 137 F. Blachnicki. Od antropologicznej do teocentrycznej katechezy, art. cyt. s. 206-208.
- 138 F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 191.
- 139 Tamże s. 100.
- 140 Tamże s. 260.
- 141 Tamże s. 261.
- 142 Tamże s. 192.

- ¹⁴³ Tamże s. 241.
¹⁴⁴ Tamże s. 242.
¹⁴⁵ Tamże s. 144.
¹⁴⁶ Tamże s. 24.
¹⁴⁷ Tamże s. 194.
¹⁴⁸ Tamże s. 131.
¹⁴⁹ Tamże s. 244-245.
¹⁵⁰ Tamże s. 195.
¹⁵¹ F. Blachnicki. Kościół a katecheza, art. cyt. s. 159.
¹⁵² F. Blachnicki. Katechetyka fundamentalna, dz. cyt. s. 145.
¹⁵³ Tamże s. 188.
¹⁵⁴ F. Blachnicki. Kościół a katecheza, art. cyt. s. 102-103.
¹⁵⁵ F. Blachnicki. Katechetyka Fundamentalna, dz. cyt. s. 300.
¹⁵⁶ Tamże s. 304.